

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 74 (7068)

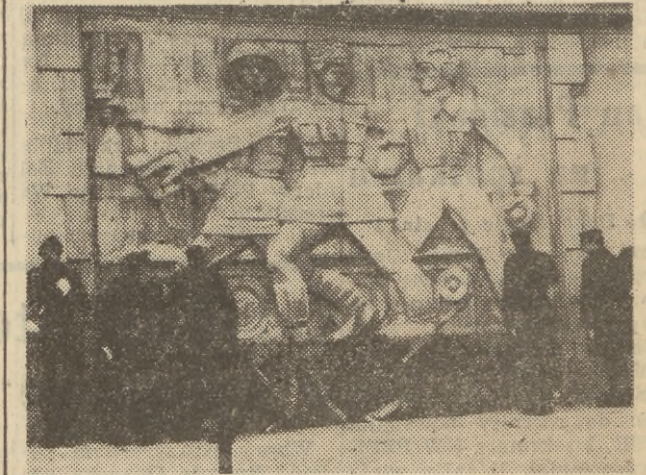
Cena 50 gr

Czwartek, 30 marca 1967 r.

W przeddzień rocznicy wyzwolenia Gdańska

Wieńce i kwiaty na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich i na Westerplatte

W przeddzień XXII rocznicy wyzwolenia Gdańska społeczeństwo Wybrzeża oddało hołd pamięci poległych, składając wieńce i kwiaty w miejscach poświęconych krwawym bohaterów. Dokładnie o godzinie 12.00



na cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich na wzgórzu gen. Giełguda przy Bramie Oliwskiej w Gdańsku do zebranych przedstawicieli partii, stronnictw politycznych organizacji społecznych i młodzieżowych oraz społeczeństwa krótkie przemówienie okolicznościowe wygłosił przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku Tadeusz Bejma. W takt wcielił przy opuszczonym sztandarze kompanii honorowej garnizonu gdańskiego złożono u stóp pomnika wieńce i kwiaty.

Wieńce złożyli również konsul generalny ZSRR w Gdańsku I. S. Borisow w towarzystwie wicekonsula

● Dokończenie na str. 2

WARSZAWA (PAP). W niedzielę 2 kwietnia odbędzie się w Warszawie centralne obchody „Dnia Metalowca”.

„Dar Pomorza”, na EXPO-67” w Montrealu

Wkrótce statek szkolny PSM wyruszy w najdłuższy po wojnie rejs

Już 11 kwietnia br. wyruszy z Gdyni „Dar Pomorza”, statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Będzie to najdłuższy po wojnie rejs szkoleniowy.

Wczoraj zaokrętowało już na statek stojący jeszcze w Stoczni Marynarki Wojennej, ponad 100 uczniów PSM, którzy wezmą udział w tej długiej, a jednocześnie bardzo atrakcyjnej podróży. Statek wypłynie z Gdyni do Dover następnie na Wyspy Kanaryjskie i w czerwcu zawita do Montrealu, gdzie przebywać będzie 2 tygodnie. Podróż do Montrealu związana będzie z wystawą światową „EXPO-67”, której otwarcie w Montrealu nastąpi 28 kwietnia br. „Dar Pomorza” w czasie postoju w Montrealu udostępniony będzie zwiedzającym. Powrót statku do Gdyni zaplanowano na 15 lipca br.

Obecnie — jak już wspomniano — „Dar Pomorza” przebywa w gdańskim Stoczni Marynarki Wojennej gdzie dokonywane są na nim ostatnie zabiegi kosmetyczne. Przedtem zagłowiec znajdował się przez dłuższy czas w Gdańskim



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 30 bm. Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotny deszcz. Temperatura od plus 2 st. rano do plus 10 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe, południowo-zachodnie.

Mimo zakazu władz francuskich Trybunał zbierze się w przewidzianym terminie

PARYZ (PAP). Znany pisarz i filozof francuski, Jean Paul Sartre, który przebywał w ostatnich dniach w Izraelu, wzięty udział we środę, przed powrotem do Paryża, w konferencji prasowej w Tel-Awiewie. Sartre, który jest jednym z członków zainicjowanego przez Bertranda Russella „trybunału do badania zbrodni wojennych w Wietnamie”, oświadczył, że trybunał ten, wbrew zakazowi władz francuskich, mógłby zebrać się w Paryżu, jeśli jego posiedzenia byłyby zamknięte dla publiczności i tolerowana byłaby na nich jedynie obecność dziennikarzy. W ten sposób impreza ta miałaby charakter konferencji prasowej i — zdaniem Sartre'a — mogłaby odbyć się w Paryżu.

„Ważny świadek” aresztowany i uwolniony

NOWY JORK (PAP). We wtorek wieczorem policja aresztowała 22-letnią Lillie Mae McMains uważaną za „niezwykle ważnego świadka” w śledztwie prowadzonym przeciwko spiskowcom na życie prezydenta Kennedy'ego. Mae McMains została po kilku godzinach uwolniona po wpłaceniu kaucji w wysokości tysiąca dolarów.

Zwolnienia w NRF

BONN (PAP). Poza 650 tysiącami bezrobotnych, którzy w końcu lutego br. zostali zarejestrowani w zachodniemieckich urzędach pośrednictwa pracy, zwolniono z pracy, począwszy od września 1966 roku, ponad 350 tys. zagranicznych robotników zatrudnionych w NRF. Tym samym z liczby około 1,5 mln obcokrajowców, jacy zatrudnieni byli w ub. roku w NRF, zwolniono 27 procent.

NA ODSŁONIĘCIE

POMNIKA - MAUZOLEUM

Oświęcimskie oratorium

KRAKÓW (PAP). 16 kwietnia br. odsłonięty zostanie w Brzezince Pomnik Mauzoleum 4 milionów ofiar Oświęcimia. W czasie manifestacji wykonano będzie po raz pierwszy oratorium „Dies Irae” Krzysztofa Pendereckiego poświęcone pamięci ofiar tego największego obozu zagłady.

Jan Ptasieński na spotkaniu z działaczami młodzieżowymi

W stoczniowym klubie „Akwen” w Gdańsku odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli organizacji młodzieżowych z I sekretarzem KW PZPR w Gdańsku Janem Ptasieńskim. Spotkanie zorganizowane zo

stało w związku z XXII rocznicą wyzwolenia Gdańska i 25-leciem powstania PPR. Wzięli w nim udział m. in.: I sekretarz KM PZPR w Gdańsku Jerzy Hajer, sekretarz KM Janusz Lewiński, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych Jan Zawisza i szef Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku Jan Miklas.

Spotkanie otworzył wiceprzewodniczący ZW ZMS w Gdańsku Bolesław Brańka, witając przybyłych gości oraz reprezentantów wybrzeżowych organizacji młodzieżowych. Z kolei głos za

● Dokończenie na str. 2

„Dar Pomorza”, na EXPO-67” w Montrealu

Wkrótce statek szkolny PSM wyruszy w najdłuższy po wojnie rejs

Już 11 kwietnia br. wyruszy z Gdyni „Dar Pomorza”, statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Będzie to najdłuższy po wojnie rejs szkoleniowy.

Wczoraj zaokrętowało już na statek stojący jeszcze w Stoczni Marynarki Wojennej, ponad 100 uczniów PSM, którzy wezmą udział w tej długiej, a jednocześnie bardzo atrakcyjnej podróży. Statek wypłynie z Gdyni do Dover następnie na Wyspy Kanaryjskie i w czerwcu zawita do Montrealu, gdzie przebywać będzie 2 tygodnie. Podróż do Montrealu związana będzie z wystawą światową „EXPO-67”, której otwarcie w Montrealu nastąpi 28 kwietnia br. „Dar Pomorza” w czasie postoju w Montrealu udostępniony będzie zwiedzającym. Powrót statku do Gdyni zaplanowano na 15 lipca br.

Obecnie — jak już wspomniano — „Dar Pomorza” przebywa w gdańskim Stoczni Marynarki Wojennej gdzie dokonywane są na nim ostatnie zabiegi kosmetyczne. Przedtem zagłowiec znajdował się przez dłuższy czas w Gdańskim

Obiektywem przez świat



We francuskim porcie Cherbourg odbyło się we środę przed południem uroczyste spotkanie francuskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym noszącej nazwę „Redoubtable” (budzący przestrach). Na zdjęciu: prezydent de Gaulle uruchamia urządzenie spuszczające na wodę pierwszą francuską łódź podwodną o napędzie atomowym.

CAF — Telefoto



CAF — Telefoto

Przebywający w Polsce dyr. genralny Światowej Organizacji Zdrowia — dr Marcelino Gomes Candau złożył 29 bm. wizytę ministrowi dr J. Sztachelskiemu.

Na zdjęciu: min. J. Sztachelski (z lewej) i dyrektor M. G. Candau (z prawej).

CAF — Telefoto



CAF — Telefoto

„Torrey Canyon” płonie. Wrak został ponownie zbombardowany przez samoloty wojskowe we środę po południu.

Na zdjęciu: brytyjski niszczyciel patroluje wody w pobliżu płonącego tankowca.

CAF — Telefoto

Ropa zagraża wybrzeżom Francji

LONDYN (PAP). Większość prasy brytyjskiej atakuje rząd za zbyt późne podjęcie decyzji w sprawie spalania tankowca „Torrey Canyon” wraz z resztą ładunku. We środę rano powstał nowy problem, bowiem przewiduje się, iż przy obecnym kierunku wiatru ropa naftowa może dotrzeć w ciągu pięciu dni do francuskich brzegów. Ogłoszono stan alarmu dla wszystkich statków w portach Cherbourg i Brestu. Przygotowano już wielkie ilości chemikaliów. Francuscy eksperci zająłami się z brytyjskimi metodami ratowania wód przed zakazaniem ropy naftowej i ochrony plaż.

Rumuński minister w Warszawie

WARSZAWA (PAP). We środę przybył do Warszawy minister przemysłu budowy maszyn Rumunii Mihai Marinescu wraz z grupą ekspertów. W czasie 10-dniowego pobytu w Polsce delegacja rumuńska zapozna się z dorobkiem naszego przemysłu elektromaszynowego.

STRAJK DOKERÓW WŁOSKICH

RYM (PAP). We środę do 10.000 dokerów włoskich, którzy rozpoczęli 28 bm. 48-godzinny strajk przyczyniło się 2,5 tys. robotników i urzędników portowych z Genui.

U Thant uelastycznia swe stanowisko Jedynym sposobem jest powszechne zawieszenie broni

NOWY JORK (PAP). — Analiza stenogramu wtorkowej konferencji U Thanta prowadzi do wniosku, iż sekretarz generalny ONZ zmienił swe propozycje wietnamskie w bardzo ważnej, a nawet kluczowej sprawie, jaką jest konieczność wstrzymania bombardowań DRW jako wstępnego warunku rokowań. Co prawda, na konferencji U Thant aż siedmiokrotnie powtarzał, że jego nowe sugestie są właściwie uaktualnieniem dawnego trzypunktowego planu, a wstrzymanie bombardowań jest nadal koniecznością, jednakże tekst jego memorandum odczytanego

Połączenie lotnicze Gdańsk — Katowice

Od 17 kwietnia br. — z chwilą wprowadzenia nowego rozkładu PLL „Lot” Gdańsk uzyska nowe, bezpośrednie połączenie lotnicze z Katowicami. Przewiduje się, że codziennie w godzinach porannych odlatywać będzie z Katowic IL-14; natomiast z Gdańska samolot tego typu startować ma w południe. Czyny się starania, aby jeszcze w pełni sezonu letniego wprowadzić na tę linię turbośmigłowce AN-24, posiadające 44 miejsca dla pasażerów.

Światowa konferencja w Sztokholmie

PRAGA (PAP). W dniach od 6 do 9 lipca br. odbędzie się w Sztokholmie światowa konferencja w sprawie Wietnamu. Celem konferencji jest oddzielenie na opinie publiczną i rządu, aby jeszcze bardziej stanowczo domagały się zakończenia wojny w Wietnamie.

Sajgon akceptuje propozycje sekretarza generalnego ONZ

NOWY JORK — HANOI (PAP). — Agencje zachodnie podają, iż reżim sajgonski „zaakceptował w zasadzie” główne punkty propozycji U Thanta w sprawie rozwiązania konfliktu wietnamskiego. W oficjalnym oświadczeniu podano jednakże, iż zawieszenie broni nie powinno poprzedzić rozmowy między przedstawicielami dowództw wojskowych DRW i Wietnamu południowego przeprowadzone w strefie zdemilitaryzowanej lub w innym miejscu w celu ustalenia warunków rozejmu i ich kontroli. Zdaniem władz sajgonskich w ewentualnych rozmowach wstępnych, które poprzedziłyby konferencję międzynarodową typu konferencji genewskiej, po winny wziąć udział rządy Wietnamu północnego, Wietnamu południowego i USA.

Garrison wie kto zabił prezydenta Kennedy'ego i kto zorganizował spisek

NOWY JORK (PAP). Amerykański pisarz i adwokat Mark Lane, który spędził dwa dni w Nowym Orleanie na rozmowach z prokuratorem Garrisonem, oświadczył we wtorek w wywiadzie radiowym, że dossier Garrisona zawiera niepodważalne dowody wskazujące na istnienie spisku zawiązanego w celu zamordowania prezydenta Kennedy'ego.

Deklaracja Juxon-Smitha

LONDYN (PAP). Nowo mianowany przewodniczący narodowej rady reformy Siera Leone ptk Andrew Juxon-Smith złożył we środę pierwsze po swoim przybyciu do kraju oświadczenie, w którym odrzucił wszelkie propozycje pomocy wojskowej, technicznej i finansowej. Równocześnie zapowiedział położenie kresu korupcji. Zaznaczył on jednak, iż deklaracje te składają we własnym imieniu, a nie w imieniu narodowej rady reformy.

Śmiercionośny grad w Indii

DELHI (PAP). Jak donosi korespondent Reutersa z Hazaribagh (północna India) w jednej z pobliskich wiosek spadł w tych dniach silny grad zabijając jedną osobę i 24 krowy. Kule gradu były wielkości piłek tenisowych.

Kosmiczna zagadka

MEKSYK (PAP). Przedmiot o kształcie cygara i wielkości au tobusu uderzył wzgórze w pobliżu miejscowości Mezcala, w stanie Guerrero, w odległości 400 km na południowy wschód od stolicy Meksyku — donosił dziennik „Ultimas Noticias”. Jak podaje specjalny wyścigowy tego pisma, co najmniej tysiąc mieszkańców miejscowości Xochilapa, leżącej nieopodal Mezcala, widziało spadający przedmiot. Emanował on oślepiającym światłem. Jednostka policyjna poszukuje miejsca, gdzie tajemniczy przedmiot zdarzył się z ziemią.

Wieńce i kwiaty



● **Dokończenie ze str. 1**
W. Czarnyszewa oraz wicekonsul NRD Klaus Richter. Na zakończenie uroczystości wojskowa orkiestra odegrała hymny narodowe Polski i Związku Radzieckiego. Składanie wieńców na Westerplatte miało szczególnie uroczysty charakter. Na szczycie kopca, pod Pomnikiem Bohaterów Westerplatte 1939—1945, ustawiała się

Jan Ptasieński na spotkaniu

● **Dokończenie ze str. 1**
brał Jan Ptasieński. Jego wystąpienie poświęcone było obchodzonemu właśnie na Wybrzeżu rocznicom: wyzwolenia Gdańska, 25-lecia PPR i 50-lecia Rewolucji Październikowej. Nawijając do rocznicy powstania PPR, sekretarz KW PZPR przypomniał, iż miały miejsce w Gdyni, 25 kwietnia 1945, pierwsze oddziały partyzanckiego Gwardii Ludowej pod dowództwem Franka Zubrzyckiego — oddziały, który dał początek regularnej wojnie partyzanckiej w okupowanej Polsce. Jan Ptasieński mówił również o udziale młodzieży skupionej w różnych formacjach ruchu oporu w walce z okupantem hitlerowskim.

Jan Miklas, który w pierwszych latach powojennych był sekretarzem KM PPR w Gdańsku, podzielił się z uczestnikami spotkania swymi wspomnieniami z okresu kształtowania władzy ludowej na Wybrzeżu. (ak)

kompania honorowa Wojska Polskiego, poczet sztandarowy oraz orkiestra. Przy obelisku wartę honorową założyli marynarze. O godz. 13.15 z płyty pod kopcem ruszyła kolumna z wieńcami i kwiatami po spiralnej drodze do obelisku. Tu również na chwilę przed złożeniem wieńców okoliczność w przemówienie wygłosił przewodniczący Prezydium MRN Tadeusz Bejma. Na zakończenie uroczystości odegrano hymn narodowy.

Na zdjęciach: składanie wieńców na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich i na Westerplatte.
Fot. Wł. Nieżywiński

Wojewódzka narada naukowo-techniczna Intensyfikacja produkcji żyta warunkiem rozwiązania problemu zbożowo-paszowego na Wybrzeżu

Mimo popularyzacji uprawy bardziej wydajnej pszenicy, 21,4 proc. w strukturze zasiewów naszego województwa oraz 42 proc. w strukturze zbóż zajmuje

„Metalowiec“ w porcie pdyńskim

Z dwumiesięcznego rejsu do portów Aleksandrii, Odessy, Wismaru i Narviku powrócił do Gdyni tramp PZM m/s „Metalowiec”. Statek po wyładunku przejdzie do Gdańskiej Stoczni Remontowej, gdzie będzie poddany remontowi po doznanych w Dardanelach awariach. W rejsie „Metalowca” brała udział 6-osobowa ekipa inżynierów z Instytutu Morskiego i z Instytutu Badań Jądrowych, która dokonywała pomiarów i badań tutej cylindry i tloka w oparciu o nowoczesne metody izotopowe, oraz obserwowała wpływ na urządzenia stosowanych na statkach PZM polskich smarów. M. L.

nadal żyto. W zwiększeniu plonów tej rośliny kryje się ogromne możliwości rozwiązania problemu zbożowo-paszowego.

Wstępem do nowego etapu intensyfikacji produkcji żyta na Wybrzeżu była wczorajsza wojewódzka narada naukowo-techniczna, która odbyła się w Gdańsku z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR T. Białkowskim i zastępcą przewodniczącego Prez. WRN K. Śmielakiem, reprezentantów zakładów naukowo-doświadczalnych, aktywów powiatowych, agronomów gromadzkich i rolników-praktykantów.

Konferencje, której przewodniczył kierownik Wydz. Rolnictwa Prez. WRN inż. T. Makowski, zapoczątkowały 4 referaty: prof. dr A. Słabońskiego nt. intensyfikacji produkcji żyta w warunkach Wyżyny Kaszubskiej, mgr inż. T. Maderkiego nt. wyników prac RRZD w Lubaniu w zakresie podniesienia uprawy żyta, mgr inż. St. Szwey nt. doświadczeń odmianowych z żytem oraz inż. B. Banaszka nt. programu wzrostu produkcji żyta na Wybrzeżu.

Najnowsze dane oparte na głębokiej klasyfikacji grunów wykazują, że mamy na Wybrzeżu aż 63,5 proc. gruntów ornych w klasach IVa — VIz. W tych warunkach żyto, mimo że zajmuje u nas powierzchnię za dużą, musi być — niezależnie od pewnych ograniczeń — podstawową rośliną uprawną na pokazanych polach rejonów wyżynnych. Do 1970 r. przewiduje się utrzymanie jego uprawy na ob-

szarze 95 tys. ha. Tzw. główne uderzenie będzie więc dotyczyć podniesienia produkcji towarowej tego zboża. Aktualnie woj. gdańskie zajmują pod względem wydajności żyta aż 15 miejsce w kraju. Generalnie eliminację do minimum problemu intensyfikacji produkcji tej rośliny będzie kontraktacja, która wprawdzie w 1966/67 r. wykonano w 124 proc., ale która do 1970 r. winna wzrosnąć jeszcze trzykrotnie.

Dyskutanci wiele uwagi poświęcili nowoczesnym metodom agrotechniki, nawożenia, plodozmiany i stosowania odpowiednich odmian, od których to warunków zależy radykalny wzrost plonów tego zboża. — Po dzisiejszej naradzie — stwierdził m. in., zabierając głos, sekretarz KW PZPR T. Białkowski — powinien rozpocząć się na wsi gdańskiej nowy etap walki o wyższe plony zbóż. Realizacja tego najważniejszego aktualnie zadania w rolnictwie zależeć będzie w dużej mierze od pracy organizacji partyjnych i ZSL, od kółek rolniczych. Ważną rolę do spełnienia ma tu także RRZD w Lubaniu.

T. CH.

Na zdjęciu: zabyły niedźwiedź na sosie. CAF — Telefoto



SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

ZACIĘTA WALKA O II I III MIEJSCE

Hokejowe mistrzostwa świata zakończone

Wczoraj w Wiedniu zakończyły się hokejowe mistrzostwa świata. Oba rozegrane mecze miały decydujący wpływ na sytuację w czołowej tabeli grupy A, choć sprawa tytułu mistrzowskiego była już wcześniej przesądzona na korzyść hokeistów ZSRR.

W pierwszym meczu Szwecja niespodziewanie, ale zdecydowanie pokonała Kanadę 6:0 (3:0, 2:0, 1:0). W ten sposób Szwedzi wyprzedzili już Kanadę, ale ich końcowa pozycja zależała jeszcze od rezultatu ostatniego meczu turnieju pomiędzy reprezentacjami ZSRR i CSRS. Po zaciętej grze zwyciężyli hokeiści ZSRR 4:2 (1:1, 1:0, 2:1), zdobywając tym samym tytuł mistrzowski bez straty punktu.

Blyskawiczny turniej szachowy

Doroczny szachowy turniej błyskawiczny, organizowany z okazji rocznicy wyzwolenia Gdańska, połączone w br. z indywidualnymi mistrzostwami Wybrzeża w szybkiej grze, stawałymi eliminacje do mistrzostw Polskiej Turcji odbyły się dziś w sali Conradi przy ul. Kalinowskiego 7 — 8 w Gdańsku. Początek o godzinie 16.30.

Turniej kometki

Kometka cieszy się coraz większym powodzeniem. Ostatnio z inicjatywą komisji kulturalnej ognisk TKKF w halu sportowej Studium WF Politechniki Gdańskiej odbył się turniej tej dyscypliny sportowej. Udział wzięło 70 uczestników z 12 ognisk TKKF. Zwyciężył zespół ogniska TKKF Argon i przy PG przed Jantarem Gdańsk i II zespołem Argonu Gd.

Sukcesy gimnastyczek Startu w CSRS

Ostatnio powróciła do Gdyni ekipa Startu w gimnastyce artystycznej. Jak nas poinformowały trenerki drużyny mgr Adriana Studzińska i mgr Janina Mintowa, dziewczęta zmierzyły się w spotkaniu towarzyskim z czołowym zespołem Czerwona Gwiazda. Zwyciężyła Czerwona Gwiazda 142,70:140,23 pkt. Przegrana różnica zaledwie 2,47 pkt. Jest niewielka, a jeszcze należy wziąć pod uwagę, że sekcja gimnastyki artystycznej Czerwonej Gwiazdy zalicza się do najlepszych w Europie. Indywidualnie 3 miejsce zajęła najmłodsza zawodniczka Startu Maria Zajackowska. Następna z Polek Grażyna Ostaszewska uzyskała szóstą lokatę ze stratą do zwyciężczyni I miejsca 0,45 pkt. Maria Zajackowska została włączona do reprezentacji Polski, która przebywała w tym samym czasie na międzynarodowym turnieju. Zawodniczka Startu spisała się b. dobrze, zajmując 13 lokatę wśród reprezentantek ZSRR, Bułgarii i Czechosłowacji, NRD i Belgii. Na obu tych spotkaniach wyróżniła oryginalne kompozycje, ciekawe manipulacje przyborami i doskonałe zranie z muzyką, układów dowolnych opracowanych przez mgr A. Studzińską. O dobrym wrażeniu, jakie pozostawił po sobie Start w dy. Woj. OŚWSPIT Stanisław Łukowski wręczył 6 działaczom, 10 trenerom oraz 12 zawodnikom nagrody. (AI).

Pożyteczne spotkanie

W ub. czwartek w klubokawiarni KS Spójnia z inicjatywą Rady Wojewódzkiej Ogólnopolskiej Federacji Sportu WF i Turystyki w Gdańsku odbył się spotkanie przydium sportowym, kadra trenersko-instruktorska i zawodnikami. W czasie spotkania omówiono wyniki i osiągnięcia związkowego sportu kwalifikowanego w woj. gdańskim w roku 1966. Przy okazji zwycięzca wycieczki kołarskiej dookoła Kuby, Henryk Kowalski, podzielił się wrażeniami z tego ciekawego wycieczki. Na zakończenie sekretarz Rapozostawił po sobie Start w dy. Woj. OŚWSPIT Stanisław Łukowski wręczył 6 działaczom, 10 trenerom oraz 12 zawodnikom nagrody. (AI).

Gdańscy stocznicy w święta nie próżnowali

Wbrew powszechnym sądom, Stocznia Gdańska należy do tych zakładów, które nie mogą sobie pozwolić na pełny wypoczynek w okresie świąt. Niezależnie od tego, że podczas świąt czynne były kotłowne stoczniowe, urządzenia hydroforowe, jak również trwały na posterunku ekipy pogotowia elektrycznego i gazowego, pracowano w dniach świąt w wielu działach. Po próbach znajduje się również przemysłowa baza rybacka „Aleksiej Podziakow”, na której trwa rewizja mechanizmów i usuwanie usterek. Trzeci z kolei bazy rybacka — „Nikołaj Daniłow” — również jest w stadium wyposażenia i przeprowadzania na niej w święta m. in. czyszczenia łodowni. Ostatni statek z programu produkcyjnego pierwszego kwartału br. — drewnowiec „Szadrin” — wkrótce zostanie przekazany armatorowi radzieckiemu, obecnie zaś usuwane są ostatnie usterek zauważone w czasie próbnego rejsu. Kaptan jednostki Wiktor Miśkow jest ze statku zadowolony. Po podniesieniu bandery „Szadrin” wypłynę do Leningradu, gdzie w końcu I dekady kwietnia zabierze ładunek drewna przeznaczony dla odbiorcy włoskiego w Wenecji. Do portu tego „Szadrin” zawilina uprawna na pokazanych polach rejonów wyżynnych. Do 1970 r. przewiduje się utrzymanie jego uprawy na ob-

PZGS w Pruszczu Gd. zawiadamia
O OTWARCIU W GDAŃSKU-ORUNI
przy ul. Jedności Robotniczej 29
SKLEPU Z ARTYKUŁAMI METALOWYMI, PRZEMYSŁOWYMI I DO PRODUKCJI ROLNEJ.
Sklep posiada duży wybór towarów. Powyższy sklep upoważniony jest do sprzedaży pozarynkowej. Sklep czynny w godz. od 8.00—17.00 z wyjątkiem sobót. Telefon 31-22-21, wew. 51. 2040-K

NIERUCHOMOŚCI
DOM, ogród, 0,35 ha — tanio sprzedam. Józefa Górna, Nowe k. Świecia, 16 Lutego 13. S-2942
Dnia 27. III. 1967 roku zmarł w wieku 63 lat s. t. p. **Antoni ROSZYK**
Msza żałobna w kościele parafialnym w Jelitkowie odbędzie się 30. III. 1967 r. o godzinie 11, a o 12 wyprawienie zwłok z kaplicy cmentarnej w Oliwie. O czym powiadamia **RODZINA**
G-7371

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 3 ha, ziemia pszenno-buraczana oraz budynki gospodarcze przy Skórczu — wydzierżawie. Kaucja wymagana. Zgłoszenia kierować: Bronisława Chmazyńska, Kaliska, pow. Starogard. P-231
DZIAŁEK budowlana 674 m² (zezwolenie budowy), w Janowie sprzedam. Wiadomość: Gdynia-Witomin, Gajowa 5. S-2938
DOM, zabudowania, 1,83 ha, ferma lisów — sprzedam. Szpilewski — Suchacz, pow. elbląski. P-264
DOMEK jednorodzinny piętrowy do sprzedania. Lublin, Wiejska 58, Lewandowska. K-2100

W dniu 28. III. 1967 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek **płk BRONISŁAW CHOLEWIŃSKI**
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 31. III. br. na cmentarzu Srebrzysko o godz. 15.00.
O czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku **żona wraz z rodziną**
G-7346

Dnia 28 marca 1967 r. zmarła w Gdańsku po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 68 nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia **Maria Peche**
O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku **DZIECI I RODZINA**
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 marca br. w Gdańsku o godz. 14 z kaplicy cmentarza Centralnego na Srebrzysku.

Bank PKO zawiadamia
PT Klientów
że przyjmuje
zamówienia na samochody osobowe „Renault R-10”
produkcji francuskiej z dostawą w II kwartale br. w kolejności dokonywanych wpłat.
Informacji udzielają oraz przyjmują zamówienia i wpłaty wszystkie ekspozytury Banku. 2038-K

KOMUNIKATY
Zjednoczone Zespoły Gospodarcze „Veritas”. Kartuski Zakład Przemysłowy Gdańsk, ul. Elbląska 11/13 zawiadamia mieszkańców i instytucje m. Kartuz, że w związku z przebudową linii SN 15 kV w dniu 2 kwietnia 1967 r. w godz. od 7.00 do 17.00 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w obrębie miejsc wymienionych ulic: Kościelna, Burchadstwo, Kociuszki, Gdańska, Derdowskiego i przyjeździe Osiedle, Jezioro, Osiedle Zawadzkiego, Marchwackiego, Armii Czerwonej, Parkowa. 1966-K

WFM, stan bardzo dobry, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-7150”.
SPRZEDAŻ
KOMPLETNE urządzenie z surowcem i receptą do produkcji baloników — sprzedam z powodu choroby. Inż. Biuro Ogłoszeń — Katowice. K-2090
LEKARSKIE
SKRÓNO — weneryczne — dr Przyłipiak, Gdańsk — Długa 64—65, tel. 31-56-85.

PRZETARGI I LICYTACJE
PUR „REKLAMA” O/Gdańsk, ul. Szeroka 121/122 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę elektrod neonowych w ilości 10.000 szt. sukcesywnie po 1.500 szt. miesięcznie. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „PRZETARG na elektrody neonowe” prosimy składać pod adresem podanym w wstępie do dnia 13 kwietnia 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. IV. 1967 r. o godz. 11.00 w siedzibie PUR „REKLAMA”. „Reklama” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1940-K
Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sztutowie pow. Nowy Dwór Gd. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie oświetlenia ulicznego we wsi Sztutowo z materiałów wykonawcy. Ślepy kosztorys do wglądu codziennie w godz. od 8 do 15 w Biurze Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sztutowie. Termin składania ofert do dnia 10. IV. 67 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10. IV. 67 r. o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, ewentualnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2103-K
Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych nr 2 w Gdańsku przy ul. Powstańców Warszawskich nr 23 — ogłasza przetarg nieograniczony na: 1) wykonanie robót wod-kan. 2) wykonanie instalacji gazowych. Termin wykonania robót do dnia 30 listopada br. Wykonawca wykonuje roboty z własnego materiału. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w sekretariacie zarządu do dnia 5. IV. 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. IV. 67 r. o godz. 10 w dziale dokumentacji i nadzoru, pok. nr 13 od godz. 8.00—14.00. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2102-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Zakład Badań i Doświadczeń GZB Oliwa, Piastowska 7/15 przyjmie do pracy ze skierowaniem z Urzędu zatrudnienia: inżynierów i techników budowlanych, ekonomistów-programistów z wyższym wykształceniem ekonomicznym do Zespołu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. 1945-K
Gdańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Gdańsk-Orunia, ul. Jedności Robotniczej nr 253 zatrudni zaraz: st. ekonomistę d/s eksploatacji, wymagane wykształcenie średnie oraz 5 lat praktyki w transporcie. Zgłoszenia kierować do Gdańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa, dział ekonomiczny, pokój nr 30. tel. 31-30-71. 1578-K
Zakład Gospodarki Mieszkalniowej w Pucku, ul. 1 Maja nr 2 (tel. 27-35) przyjmie księgowego na stanowisko głównego księgowego — wykształcenie wyższe lub średnie, 4 lata praktyki. Warunki pracy i zasady do omówienia na miejscu. 1862-K
Gdańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych w Gdańsku, Chlebnička 3/8 zatrudni zaraz: inżynierów i techników sanitarnych na stanowiska w dziale przygotowania produkcji oraz ocinkowników, oraz operatora suwnicowego z uprawnieniami dozoru technicznego. Warunki pracy i zasady do omówienia w Sam. Sekcji Zatrudnienia, pokój 208. 1742-K

Kadry dla NPD

Na ziemi, na obszernym placu zabaw przed jedną ze szkół zachodniemieckich, nakreślona została grubymi liniami mapa centralnej Europy. Niemcy w granicach z 1937 r. Nauczyciel, stojący pośrodku tej mapy kreśli długą wystrzoną na końcu łuską linię dzielącą Niemcy. Dzieci stojące wokół patrzają i słuchają.

JEST to lekcja — nie geografii, ani historii najnowszej, lecz wychowania obywatelskiego.

Przedmiot niemy. Jeszcze ojcowie dzieci dziś chodzących do szkół zachodniemieckich uczyli się tego przedmiotu. I ich dziadkowie. Tendencja była zawsze ta sama — nacjonalistyczna. Dzieciom 12—13-letnim opowiada się o wielkości ojczyzny — i o mniejszej wartości, jeśli nie podłości, otaczającego świata. Kiedyś — przed I i II wojną światową, głównymi przeciwnikami byli Francuzi i Angliacy. Dziś w podręcznikach

„wychowania obywatelskiego” niedobrze się mówi o Polakach i Rosjanach. A dlaczego? Przeczytajmy jeden z ustępów książki dla szóstej klasy szkoły powszechnej:

„W wyniku II wojny światowej ciężkie nieszczęścia stały się udziałem krajów nad Wisłą, Pregolą i Niemnem”. Ale autorowi książki chodzi o coś innego. O to, że „Wszystcy Niemcy musieli stamtąd wyjechać”. Czytamy w innym miejscu: „miliony Niemców musieli opuścić ojczyznę, a na ich miejsce przyszli ze wschodu Polacy”.

W podniebnej „kopalni diamentów”

Aeroklub w Jeleniej Górze i jego szkoła szybowcowa w pobliżu jeziora Sudeckim są prawdziwą Mekką pilotów, szczególnie tych, którzy marzą o lotach wysokościowych. Sami piloci nazywają ten rejon „kopalnią diamentów”, co w fachowej mowie szybowcowej bractwa ma jednoznaczny wymowę.

PRZYRODA sprawiła bo wiem, że właśnie tu powstają w pewnych porach roku doskonałe warunki termiczne do osiągania znacznych wysokości, nawet ponad 10 tys. metrów. Dzie się to dzięki tzw. fali, czyli zjawisku wznoszenia się masy powietrza przy napotykanii gór. Kiedy więc zawieje halnaki od strony czeskosłowackiej przez Karonosze, piloci szycją się do startu. Wiedzą, że kiedy ciepły, suchy wiatr przelotczy góry i masy powietrza opadną w dolinę, a następnie pod wpływem sprężania i podwyższenia temperatury zaczynają wznosić się do góry — należy czym prędzej dotrzeć do szybowca. Wówczas bowiem termiczne prądy wyniosą pilota na znaczną wysokość.

W ten zdawaloby się prosty sposób można tu spełnić jeden z warunków do zdobycia złotej odznaki szybowcowej z kompletem trzech diamentów. Nasi piloci mogą poszczycić się posiadaniem największej na świecie ilości tej najcenniejszej w sporcie szybowcowym odznaki. Mają ich 147. Niewiele ponad 100 zdobyli szybowcnicy Francji i NRF.

Na trzy diamenty do złotej odznaki składają się trzy zadania: przelot docelowo ponad 300 km, przelot otwarty ponad 500 km i uzyskanie wysokości od momentu wyczerpania od holującego samolotu — ponad 5000 metrów. Właśnie ten ostatni warunek najdogodniej jest spełnić w kotlinie jeleniostrzykwej na podhalińskiej fali, szczególnie w okresie późnej jesieni i wczesnej wiosny.

NIEDAWNO padł tu swój sty rekord. Pilot z Białogostoku, Jan Jagodzik, uzyskał przewyższenie ponad 5000 m. Był to jubileuszowy, 900 urodny lot do diamentu w historii Jeżowa. Na żadnym szybowisku na świecie nie uzyskano tylu diamentów, a nasi piloci zdobyli to 80 procent swoich ponad 5000-metrowych przewyższeń.

Fachowcy twierdzą, że pod względem tak doskonałych warunków do lotów falowych rejon Jeleniej Góry

Kłopoty modelki

Londyńska modelka, Maxine Turner, popadła ostatnio w kłopoty z prawem. Na jednej z ulic zatrzymał jej samochód młody policjant pod zarzutem przekroczenia dozwolonej szybkości. Na pytanie, gdzie się tak spieszy, modelka nie chciała odpowiedzieć. Sprawa znalazła się na w sądzie miejskim. Dopiero tutaj pani Turner wyjaśniła sędziemu przyczynę swego postępowania. Jak się okazało, poszukiwała po prostu „w”. Przynalza się sędziemu, że poczuła się bardzo skrepowana przyznaniem młodego strażnika porządku drogowego. Jednakże sędzia, jakkolwiek uznał, że jest to okoliczność łagodząca, orzekł ją na sztywno 7 funtów.

W tym stylu prawie cały rozdział pod tytułem „Rozdarte Niemcy”. Nie ma w nim nawet słowa o niemieckiej winie. Nie ma mowy o niemieckim barbarzyństwie z czasów II wojny, o obozach koncentracyjnych, łapankach, masowych rozstrzelaniach. Są tylko biedni Niemcy, którzy zły zwycięzca wygnał z ojczyzny na głód i do niewierki. Dzieci tylko to muszą wiedzieć. Aby nasiąknąć szowinizmem, trzeba im jak najwcześniej zaszczerpieć poczucie krzywdy. Do tego służy wychowanie obywatelskie.

Ale nie wiedzielibyśmy całej prawdy, gdybyśmy na tym skończyli. W 18 wydaniu książki (z 1964 roku) służącej za podręcznik do tego wychowania znalazł się taki oto passus: „Mimo wszystkich naszych cierpień i strat nie chcemy zapomnieć, że polski naród ciężko ucierpiał — przede wszystkim w wyniku narzuconej mu przez Niemców wojny”.

Choć na tym koniec próby wyjaśnienia prawdziwego stanu rzeczy — okazało się, że i tego było za dużo. Nie wiemy, co usłyszał autor tych uwag, nie wiemy, kto zgnął wydawców. Fakt jest, iż w wydaniu z 1965 r. już ani słowa o polskich cierpieniach, ani narzuceniu Polakom wojny.

W zachodniemieckim podręczniku o wychowaniu obywatelskim dzieci z NRF niczego dowiedzieć się nie będą mogły o NRD. Oprócz tego, że niedobry komunikacji postawili w 1963 r. mur w Berlinie, nie o ekonomice tego kraju, o jego ustroju, polityce zagranicznej. Ani słowa o przyczynach podziału Niemiec.

DZIWI bierze, że tylko 30 proc. członków neohitlerowskiej Partii Narodowo-Demokratycznej — to ludzie nie pamiętający III Rzeszy. „Wychowanie obywatelskie” w NRF przygotowuje przecież starannie młode kadry dla tej partii.

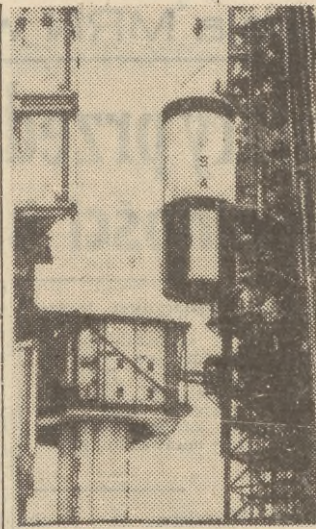
W zachodniemieckim podręczniku o wychowaniu obywatelskim dzieci z NRF niczego dowiedzieć się nie będą mogły o NRD. Oprócz tego, że niedobry komunikacji postawili w 1963 r. mur w Berlinie, nie o ekonomice tego kraju, o jego ustroju, polityce zagranicznej. Ani słowa o przyczynach podziału Niemiec.

Wielkim, nieznanym miłości. Przyszły malarz i rysownik miał bardzo słaby wzrok! Profesorowie, obserwując rozwijający się talent, zwalniali go z licznych obowiązkowych prac, aby nie przemęczał oczu...

PAN PROFESOR

Kończąc studia, Noakowski otrzymał stypendium na malarski wjazd po Europie. Tradycja nakazywała przywieźć tękę pełną włoskich pejzaży. On postąpił inaczej. Przywiózł swym wychowawcom szkice paryskich zaułków, komnat Wersalu, cykl akwareli reprezentujących gamę stylów. Były to prace tak doskonałe, tak indywidualne, że z miejsca przyniosły mu sławę i podziw. Noakowskiego uznano za niepowtarzalnego malarza stylowych wnętrz.

Syn dalekiej Nieszawy godnie odwdzieczył się za przyjaźń i serce. Dzielił się bogactwem swego wnętrza i wyniesioną z petersburskiej akademii wiedzą przez długie lata, jako profesor Straganowskiej Szkoły Sztuki Stosowanej w Moskwie (od 1899 r.) i wykładowca w Szkole Malarstwa Rzeźby i Architektury. Jego publiczne wykłady ścigały tłumy, choć nie był krasomówcą. Słowa zastępowały postarzący na oczach słuchaczy rysunki. Sam zachwycony



Na Cape Kennedy demontowano 27 bm. (w poniedziałek) drugi człon rakiety typu Saturn I, która miała wynieść na okołozemską orbitę kabinę „Apollo” z kosmonautami: Grissomem, Whittem i Chaffee na pokładzie. Rakietą ma zostać użyta 25 lipca br. do wysturzenia kolejnego, amerykańskiego pojazdu księżycowego.

CAF — Photofax

Przewidyujący dyplomaci

Amerykański Departament Stanu (odpowiednik ministerstwa spraw zagranicznych) podał do wiadomości, że w niedalekiej przyszłości ambasady USA na całym świecie zostaną uodpornione na gniew demonstrantów — w każdym przedstawicielstwie dyplomatycznym Stanów Zjednoczonych zainstalowane zostaną nietłukące szyby, mogące stawić opór nawet kamieniom, rzucanym przez demonstrantów...

Biuletyn Departamentu Stanu z triumfem ogłosił, że zakończono doświadczenia ze specjalnymi szybami nietłukącymi, na wzór tych, które stosowane są w samochodach. Badania wykazały, że są one ponoć „praktycznie nieczułe na najcięższy rzucony przedmiot, taki jak kamień, cegły itp”.

Departamentu Stanu nie wyjaśnił jednak, w jaki sposób ambasady amerykańskie zabezpieczone zostaną przed innymi formami goryczy uczuć manifestantów w pięciu częściach świata, na przykład przed popularnymi ostatnio kalamarzami i butelkami atramentu.

Echo „GŁOSU MATKI”

Dla oceny poszczególnych głosów niezbędne byłoby wiedzieć, kto jest tym wypowiadającym takie lub inne zdanie na ten temat. Inaczej przecież należy podchodzić do wypowiedzi matki troszczącej się o moralne wychowanie swych cerek, inaczej do wypowiedzi nastolatka balamuconego wszelkimi sposobami, inaczej do wypowiedzi człowieka zainteresowanego w niemoralnym wychowaniu młodzieży, bo i takich jest dużo.

Do tych ostatnich należy prawdopodobnie autor trzęcego odcinka wypowiedzi na ten temat, podpisany nieczytelnie, a który powołuje się na znajomości z redaktorami z „Dziennika Bałtyckiego” i dziwi się jak ci ludzie (z redakcji) mogą zezwolić na publikację takich „naiwnych i głupich” wypowiedzi jak głosy rozsądnych matek.

Ponieważ Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” wydrukowała wypowiedź z nieczytelnym podpisem i nie zakwestionowała solidaryzowania się z jego zdaniem, a na co autor wyraźnie powołuje się, przeto wypowiedź tę (trzeci odcinek z nieczytelnym podpisem) należy uważać za oficjalne stanowisko „Dziennika Bałtyckiego”. Po co więc cała ta komedia?

Przecież podsumowanie tej imprezy jest z góry wiadome. Czy Redakcja zależy na tym, by sprowokować do wypowiedzi matki troszczą-

ce się o moralne wychowanie swych dzieci po to tylko, by je potem za to skarcić i ośmieszyć wywodami alfonsów, sutenerów i innych indywidualów zainteresowanych w niemoralnym prowadzeniu się młodzieży?

Wszystko przemawia za tym, że tak jest. Ryba cuchnie od głowy. Głosy prawdziwych matek, czy ojców nie mają u Was żadnego znaczenia — nie warto więc pisać. Bawcie się. Panowie dalej — zamieszczajcie artykuły z „nieczytelnymi podpisami”, lub podpisami sutenerów. Wesolych Świąt. Czytelnik G. W.

Nie mamy pewności, że nasz list będzie wydrukowany, bo my nie mamy żadnych znajomości wśród redaktorów. Jesteśmy matka-ami i ojcami.

Nikt z nas nie twierdzi, że dzieci należy wychować w zaklamaniu, ale uważamy, że każdy wiek ma swoje prawa. Człowiek musi ze względu na swój fizyczny i umysłowy rozwój przejść kolejno wszystkie etapy, czyli wszystko w miarę i we właściwym czasie i miejscu. Nie jest zbrodnią, gdy mężczyźni spółkują z kobietami dorosłymi w 4 ścianach pokoju, ale gdyby znalazł się ktoś, kto by chciał mieć stosunek z kobietą publicznie, np. na ulicy przed dworcem to chyba to nie byłoby w porządku. Nikt nie widzi złego, gdy dorosła kobieta rodzi dziecko ale gdy dziecko 12-letnie rodzi dziecko, to chyba nie jest w porządku, a o takich przypadkach prasa, niestety, podawala.

„Matka”, która pisała w dniu 12. III, 1967 r. miała zupełnie rację, bo jednak trzeba przyznać, że wiele programów w telewizji, czy też filmów w kinach jest

nieodpowiednich dla dzieci i młodzieży.

Pod wyżej wymienioną treścią podpisują się osoby w różnym wieku — przedstawiciele rodzin. Dyskutowaliśmy na powyższe tematy w swoich gronach i jednak uważamy jednogłośnie, że „Matka” zabierając głos miała całkowitą rację i musi być dobra matka.

Natomiast pan w „podeszłym wieku” nie powinien w ogóle zabierać głosu w dyskusji.

(—) Andrzej Wróbel, Józef Ozga, Agata Baczkowska, Stanisław Pęczek

Jestem zdumiona głosem pana, który tak bojowo staje w obronie młodzieży. Żyjemy bowiem „w XX w., w dobie smutników” i ludzi postępowych nie powinno gorzej tak niewinnie postępowanie jak ordynarny słownik młodzieży. Ich przede cudne, faliste długie włosy, nabite brudem. Nie przeraża ich widok stada jaskiniowców, idących późnym wieczorem uliczką narzecziwko samotnego gościa. Cóż to dla człowieka postępowego zobaczyć od czasu do czasu pijanego młodziana w wieku 16, 17 lat, lub zapamiętałego palacza. 14, 15-letniego wyrostka? A jakie inteligentne są rozmowy naszej młodzieży! Bojowo i postępowo zwrot młodziana zwracającego się do młodej panienki, zapewne kofeżanki: „Jak ci leci, stara k...?”.

Drodzi rodzicie! Osadźcie, co wolicie: widzieć swego syna, czy córke siedzącego (siedząca) nad książką, czy też w kawiarni lub kinie 6 razy na tydzień? Ale cóż, nie możemy przecież zmuszać naszej młodzieży do rozmów o książkach naukowych, lub do dyskusji nad ostatnim wykładem profesora w szkole. Młodzież tego nie lubi.

Ja oświeście wole młodych, ubranych skromnie, wracających z lekcji z książkami w ręku, niż ubranych w drogie, zagraniczne ciuchy, panienki i tanirami na głowach, wymalowane na „kociaki” i parujące z młodzieniaszkami o złodziej skich grzechach. Ale cóż! Po prostu! Trudno bedziemy leździć w raketach z osobnikami bardziej podobnymi do jaskiniowców, niż do ludzi kultury XX w. Niech żyja więc, niech się bawią cała noc i śpia w dzień, niech rosną bez kompleksów i zahamowań. Nie nakładajmy niepotrzebnych ograniczeń (no, nauka!), dostarczajmy filmów nabytych pornografią i słuchajmy łaciny kuchennej.

Czytelniczka z Gdyni

Od najmłodszych lat matka zaznajamiała mnie z fizjologia i anatomia ciała ludzkiego. Dlatego też nie był dla mnie zaskoczeniem wiek dojrzenia i związane z nim sprawy. Godzinami dyskutowaliśmy z mamą na temat przeczytanych ksiąg żek, czy też oglądanych filmów. Nie zawsze były to dobre książki. Właśnie tym dyskusjom zawdzięczam to, że potrafię właściwie ocenić wartość książki czy filmu.

Dorośli często błędnie oceniają młodzież. Nierzadko właśnie wchodząc w świat dorosłych, młodzież pełna idealizm, pełna zapadu do pracy dostaje takiego kopniaka. Widzimy brutalną walkę o byt nierzadko bardzo uczciwą. Pod wpływem tego młody człowiek albo porzuca swoje ideały i idzie torem wytkniętym przez dorosłych, albo kompletnie się zalamuje (przebież w szkole uczono inaczej).

„Głosie Matki” — nie gorzej młodzież nagość za to gorzej ja inne sprawy. Od Ciebie zależy, żeby córka była prawnym i uczciwym człowiekiem, żeby w tej, jak Ty to nazywasz, pornografii, potrafiła doszukać się głębszego sensu, a nie niezdrowej sensacji.

Studentka AMG

POETA ARCHITEKTURY

Cała Polska ze czcią wymawia jego nazwisko, choć dziedzina sztuki którą reprezentował do najpopularniejszych nie należy. Był architektem, ale sam nie budował. Po zostawił jednak liczne zastępy wychowanków, których potrafił rozmiłować w pięknie „polskich chatup pstrokaty i czubach”. Przez pryzmat swych genialnych rysunków nauczył nas patrzeć na dzieła malarzy, cieśli, jako na dobro kultury narodowej.

SYN STAREJ NIESZAWY

STANISŁAW Noakowski urodził się 26. III. 1867 r. w Nieszawie. Do szkół uczęszczał we Włocławku, a potem w Łowiczu, w miastach jakże malowniczych. Urzekły więc młodego chłopca zabytkowe katedry, architektoniczne detale kamieniczek. Oczarowany, nie zostawał się ze szkicownikami. Już wówczas jego dalsza droga rysowała się wyraźnie.

Na studia pojechał do Petersburga. Gdy znalazł się w murach Akademii Sztuk Pięknych, profesorowie od razu poznali się na młodym przybyszu. Specjalną opiekę znalazł w osobie prof. Leontija Benois. Potrzebował jej nie tylko z racji wrodzonej nieśmiałości spotęwanej pobyt w

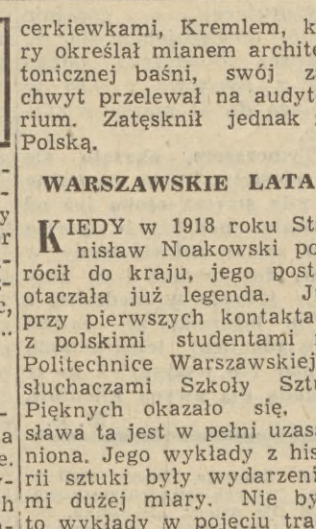
cerkiewkami, Kremlom, który określał mianem architektonicznej baśni, swój zachwył przelewał na audytorium. Zatemknął jednak za Polską.

WARSZAWSKIE LATA

KIEDY w 1918 roku Stanisław Noakowski powrócił do kraju, jego postać otaczała już legenda. Już przy pierwszych kontaktach z polskimi studentami na Politechnice Warszawskiej i słuchaczami Szkoły Sztuk Pięknych okazało się, że sława ta jest w pełni uzasadniona. Jego wykłady z historii sztuki były wydarzeniami dużej miary. Nie było to wykłady w pojęciu trady-

cyjnym. Noakowski mówił tak, jak gdyby głośno myślał, nie starając się konstruować prelekcji, czy pod budowywać jej datami i na zwiskami. Słuchacze jednak że opuszczali sale, mając obraz epoki czy stylu.

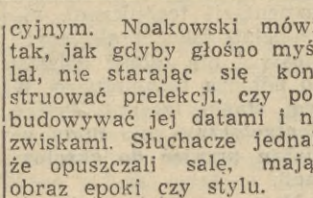
Jeden z dawnych słuchaczy Noakowskiego, Włodzimierz Bartoszewicz tak wspomina te czasy: „Czasami Noakowski ilustrował swe wykłady przezrociami. Padaly wtedy krótkie, ale bawne komentarze, jakies pomukiwanie, jakies epitety, zachwyty: Jakie to piękne! Jakie to „logiczne!” Wspaniale!”



Na zdjęciu: jeden z rysunków Noakowskiego.



Na zdjęciu: jeden z rysunków Noakowskiego.



CAF — Gill

Wielki człowiek i wielki artysta zmarł w 1928 r. Zaskarbił sobie za życia powszechną życzliwość, która przetrwała lata. Niepowtarzalność jego sztuki zdobyła mu trwałe miejsce w dziejach naszej kultury.

CAF — Gill



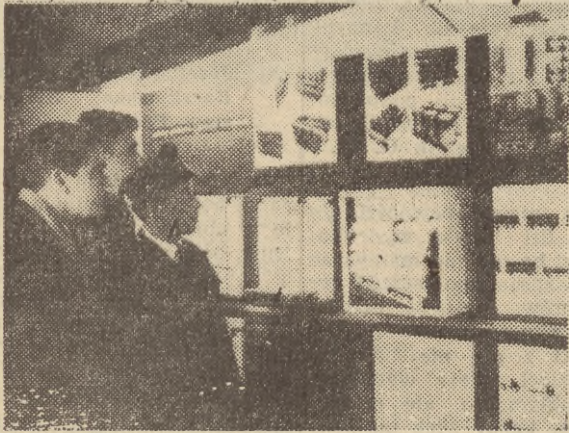
Irena SOLIŃSKA

Wystawa paletyzacji na dworcu głównym w Gdańsku

Od dawna już stosujemy przy przeładunkach zarówno dużych, ciężkich sztuk, jak i towarów masowych, (np. węgiel, zboże, żwir) różnego rodzaju urządzeń mechanicznych. Towary jednak o niewielkim ciężarze jednostkowym i niedużych gabarytach nie nadawały się w zasadzie do stosowania zmechanizowanego prze-

mym zapewniał warunki mechanicznej zuniifikowanego sprzętem.

Uważając, iż paletyzacja jest możliwa i pożyteczna dopiero wówczas, kiedy poszczególne nadawcy i odbiorcy wprowadzą u siebie ten system również i w transporcie wewnętrznym, postanowiono dopomóc wszystkim zainteresowanym



ładunku. Stąd też przez długi czas stosowano pracę ręczną.

Dopiero wynalazek palety, służącej jako swego rodzaju taca, na której ustawia się poszczególne sztuki towarów, umożliwił tworzenie z tych towarów większych jednostek, a tym sa-

przez zademonstrowanie klasycznych rozwiązań praktycznych oraz naszkicowanie przesłanek teoretycznych, towarzyszących paletyzacji.

Temu właśnie celowi służyła zorganizowana przez Centralny Ośrodek Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa Ministerstwa Komunikacji wystawa objazdowa, ilustrująca zasady organizacji łańcucha paletowego, wiążącego zarówno producentów — dostawców, jak i przewoźników oraz spedytów z odbiorcami — konsumentami.

Przy okazji warto podkreślić, że w pierwszej zorganizowanej wspólnie palety.

Wystawa paletyzacji mieści się w dwu wagonach kolejowych i obecnie przebywa na dworcu głównym w Gdańsku (peron IV), jednak już jutro uda się w dalszą drogę. Oprócz bogatej części ilustracyjnej (fotografie, modele i wykresy) wystawa dysponuje również interesującymi filmami o pracach przeładunkowych przy pomocy palet.

Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. Wł. Nieżywiński

Koncert ku czci Karola Szymanowskiego

Wczoraj minęło 30 lat od śmierci Karola Szymanowskiego, wielkiego polskiego kompozytora. Dla uczczenia tej rocznicy dziś 30 bm. w sali kameralnej PWSM w Gdańsku (ul. Łagiewniki 3) odbędzie się koncert, poświęcony twórczości fortepianowej znakomitego muzyka. Grać będą studenci z klasy doc. Zbigniewa Siłwińskiego. Wstęp wolny. Początek koncertu o godz. 19.15.

GDANSK OPERA „Plomienie”

g. 19. Teatr Wielki, „Namiestnik”, g. 19. SOPOT, Kameralny, „Mój brat niepoprawny”, g. 19. GDYNIA, Muzyczny, nieczynny.

WYSTAWA GRAFIKI 30 bm. w Salonie Wystawowym BWA w Gdyni (ul. Derdowskiego 1, róg Świątoblińskiej) o godz. 17 — otwarcie wystawy grafiki Waltera Napieralskiego.

eatry

GDANSK „Leningrad”, o. 14. 1. g. 12.30, 15, 17.30, 20. „Kamerai-ne”, „Sposób bycia”, pol., od 16 l., godz. 16, 18, 20. „Kosmos”, „Dwieście mil do domu”, USA, od 7 l., g. 15.45; „Pogarda”, fr., od 18 l., g. 19, 20.15. „Zorza”, „Kancelarie spółka akcyjna”, ang., od 14 l., g. 17, 19. „Piast”, „Powrót na ziemię”, pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Drukarz”, „Kochanka”, szwedz., od 16 l., g. 17, 19. „Motława”, „Winnetou”, 1 ser., już, od 11 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Przyjaźń”, „Powodzenia Charlie”, fr., od 14 l., g. 17, 19.

Druk Prasowe Zakład Graficzny RSW „Prasa” Zam. 414 Z-2

Budżetowa sesja MRN w Sopocie Niepełne wpłaty przedsiębiorstw stwarzają trudności budżetowe

Sesje budżetowe są może najmniej wdzięcznym tematem dziennikarskich sprawozdań: powódz liczb, danych statystycznych, porównań itp. nie stanowi najatrakcyjniejszego materiału sprawozdawczego. Może dlatego właśnie nie będziemy nużyć czytelników naszpikowanym liczbami sprawozdaniem z wykonania planu i budżetu za rok 1966, co stanowiło temat wczorajszej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie. Ograniczamy się do zasygnalizowania kilku problemów, jakie wyłoniły się przy omawianiu przez radnych tego zagadnienia...

Generalnie rzecz biorąc zeszłoroczny plan i budżet miasta zostały w Sopocie wykonane. Ale zarysowały się pewne nieprawidłowości, nad usunięcie których pracowało Prezydium MRN (w ciągu roku podjęto na temat samego tylko budżetu 54 uchwały oraz odbyto kilkanaście narad branżowych).

Niemniej notowano w Sopocie niepełne wpłaty do budżetu miasta głównie z przedsiębiorstw gospodarki społecznej. Biorąc pod uwagę to, że są to największe płatnicy, niebezpieczeństwo zachwiania równowagi budżetowej istniało i istnieje nadal.

Ciekawe są też przyczyny, dla których owe przedsiębiorstwa nie były zdolne wpłacić pełnych sum zaplanowanych, a stanowią one 80 procent dochodów własnych miasta... Otóż nie dopłaty wynikały stąd, że

przedsiębiorstwa te ponosiły wysokie straty pozainwestycyjne, czyli pozaprodukcyjne. Mówiąc prostym językiem — owe straty to... kary konwencjonalne, opłaty za prześcieganie wagonów kolejowych itp. Brutto kosztowało to Sopot w ub. roku około 13 mln zł, netto — ponad 5,5 mln zł.

Wzrost strat w ub. roku niepokojące zjawisko w handlu: wzrost mank przy jednoczesnym spadku sum wyegzekwowanych od sprawców tych strat. Dla przykładu: w MHD-Spoż. manka w 1965 r. wyniosła 220 tysięcy zł, nie procent zwrotu wyniósł 87, natomiast w roku ubiegłym manka wzrosła do 277 tysięcy zł, zaś procent sum wyegzekwowanych, zwrotnych zmalał do 58.

Natomiast komisja planu gospodarczego, finansów i budżetu zwróciła uwagę — i chyba b. słusznie — na to, że w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych za notowany znaczny wzrost dochodów. Komisja uznała to zjawisko za NIEPRAWIDŁOWE: MZBM nie jest w założeniu przedsiębiorstwem dochodowym, jego zadaniem jest świadczenie jak najszerszych usług mieszkań-

ŚLADEM NASZYCH ARTYKULISTÓW Tajemniczy inwestor

W związku z naszą notką z dnia 23 bm. pt. „Przed polityczną ciemnością” otrzymaliśmy od Zakładu Energetycznego Gdańsk wyjaśnienie, w którym czytamy:

„Nie znany nam inwestor na ul. Majakowskiego podbudował odcinek linii oświetlenia ulicznego i nie zgłaszając go do odbioru technicznego, samowolnie podłączył do sieci elektrycznej. Odczynny przedstawiciel naszego rejonu oświetlenia ujawnił wiele braków w podłączonym obiekcie i dlatego go stał odłączony. O decyzji tej powiadomiono inwestora, pozostawiając w miejscu podłączenia instrukcje pouczające.”

Po pewnym czasie — wyjaśniamy dalej pismo Zakładu Energetycznego — zadano ustalić, że inwestycje na ul. Majakowskiego wykonano w czynie społecznym, jednakże „inwestor społeczny” dotychczas nie dopełnił formalności i nie złożył dokumentacji technicznej, nie uzupełnił także brakujących kłosek i nie złożył obiektu do odbioru technicznego. W tym stanie rzeczy Zakład Energetyczny nie może o obiekcie przyjąć do eksploatacji.

Mamy nadzieję, że najbardziej w tej sprawie zainteresowana Politechnika Gdańska szybko rozwiąże ten problemik, pomyślnie kończąc dzieło pożytecznej społecznej inicjatywy, której troszczyć tylko zabrać... wytrwałości i solidności

Dezinformacja...

Podróżny, wybierający się w dłuższą podróż koleją zazwyczaj korzysta z usług dworcowego informatora. Informator, wiadomo, powinien być doskonale pouczony o ruchu pociągów na wszystkich trasach, powiadomiony o wszelkich zmianach w tym ruchu itp. Podróżny odnosi się do i zaufaniem, gdyż chce mieć spokój na całej trasie swej podróży.

Tymczasem mylnie informowanie podróżnego, a taki wypadek zdarzył się w dniu 28 bm. u informatora na dworcu głównym w Gdańsku, zaufanie to podważa. Pytaliśmy o połączenie ekspresowe Krakowa z Zagorzem. Od informatorki (dyżurującej o godzinie 13.15) dowiedziałam się, że ekspres „Bieszczady” odchodzi z Krakowa o 7.03 w dniach do 31 marca włącznie.

Tymczasem, okazało się — niestety, trochę za późno — gdy starsza osoba już od bywała podróz, że pociąg ten został zlikwidowany w tzw. dni robocze i że kursuje jedynie w niedziele, o czym informatorzy zostali zawiadomieni telegramami. Wiadę nie wszyscy! I to ze szkoda dla swych klientów. M. L.

com, kierowanie polityką remontową, konserwacja posesji. A zdaniem komisji, zbyt wiele jest jeszcze do zrobienia w tym zakresie, by uważać dochód przedsiębiorstwa za rzecz pozytywną i wskazaną.

Na koniec statystyczna ciekawostka: w roku 1966 ludność Sopotu liczyła 46.600 osób. Zanotowano spadek przyrostu naturalnego: w 1964 r. wyniósł on na tysiąc mieszkańców 5,0, w 1965 — 3,7, zaś w ub. roku — 3,0.

Ważne dla VIII-klasistów i ich rodziców

Decyzja nie może być przypadkowa

Wybór zawodu, a ściślej mówiąc kierunku dalszej nauki to poważny problem dla absolwentów szkół podstawowych. W większości decydują o tym rodzice lub opiekunowie 15-latków. Opierają się oni często na zdaniu znajomych i krewnych, bowiem sami niezbyt dobrze orientują się w typach szkół zawodowych. W rezultacie bywa, że podejmują decyzje zupełnie przypadkowe. Rezultat takiej przypadkowości to rozczarowanie dziecka, niezachęcenie do nauki, drugoczość, brak zamiłowania do zawodu, który został mu narzucony.

Przed wszystkim więc zarówno rodzice, jak i młodzież, kończąca szkołę podstawową, muszą dokładnie orientować się w charakterze pracy w upatrzonym zawodzie i w warunkach, jakim powinien odpowiadać kandydat czy kandydatka do danej szkoły zawodowej. Dziś z tym chętnie przyjdzie z pomocą rodzicom i uczniom ostatniej klasy szkoły podstawowej, podając krótkie informacje o typach zasadniczych szkół zawodowych, istniejących w Gdańsku:

Przy ul. Elbląskiej 54/64 mieści się Zasadnicza Szkoła Samochołowa, kształcąca mechaników-kierowców. Nauka trwa 3 lata, zapotrzebowanie na absolwentów ZSM olbrzymie. Warunki przyjęcia: niezaspokalczone żądane wady fizyczne, skrupulatność, dokładność, cierpliwość.

W Oliwie przy ul. Czyżewskiej 29 w Zasadniczej Szkole Terenów Zielonych, przygotowującej w przeciągu dwu lat do zawodu ogrodnika, chętnie będą widziani kandydaci, posiadający zamiłowanie do przyrody, dobrą pamięć i pewne zdolności artystyczne. Przeciwwskazania do zawodu: choroby układu oddechowego, uczulenia i reumatyzm. Możliwość zarobkowej po ukończeniu szkoły w granicach 1.200 do 2.400 zł.

Kucharzy i kelnerów kształca Zasadnicza Szkoła Gospodarcza (Wrzeszcz, ul. Dzierżyńskiego). Nauka trwa 2 lata. Przeciwwskazania do zawodu: uczulenia skórne i reumatyzm. ZS Handlowa przy ul. Seredyńskiego 1a kształca przyszłych sprzedawców artykułów przemysłowych. I tu nauka trwa 2 lata. Wymagania szkoły: szybkość i zręczność ruchów, szybka orientacja, uprzejmość, cierpliwość, uczciwość. Niedopuszczalne wady wzroku i słuchu, kalectwo. Stolarzy i tapicierów wyszczepa ZS Drzewna CZSP we Wrzeszczu (ul. Dzierżyńskiego). Wydział sto-

Migawka wyłomna

Druga strona medalu

Świąteczny poniedziałek był dla młodzieży pięciomęskiej istnym świątecznym „wodnego” wyzycia się. Małe, większe i największe grupy chłopców i młodzieńców czatowały na rogach ulic i pod domami, nie szczędząc wody dla zepsucia kobietom przyjemności spaceru i niszcząc garderoby. Niektórzy udatowali sobie nawet ten dobrowolny obowiązek tak dalece, że po prostu przez okno wylewali na ulicę całe kubły wody. Ale to „wodne rozpamię” miało i swoją dobrą

stronę: pozwoliło niektórym męzom na zadokumentowanie swojej dobrej woli wobec żon. Na ulicach widzieli się bowiem tego dnia bez porównania więcej niż zwykle dziecięcych wózków, popychanych wyłącznie... przez samotnych tatusiów. (rt)

Dla równowagi?

Podobno bardzo piękny jest film Disneya „Sto jeden dalmatyńczyków”. Podobno — bo kina trójmiasta (w tej chwili Sopot) wyświetlają go wyłącznie o godzinie 15.30, a więc dla zwykłego śmiertelnika raczej niedostępnej.

No cóż, zwykły śmiertelnik może się pocieszyć tym, że dla niego właśnie wyświetlane są w soboty tzw. seanse nocne o godz. 22. Ale... o godz. 22 wyświetlono właśnie w Sopocie „Chatę wuja Toma”.

I teraz dorosły człowiek doprawdy nie wie, na co pójść. Czy jest już za staro na „Dalmatyńczyków”, czy za dziecinniactwo na „Chatę wuja Toma”? (rt)

Wieczornica w szkole im. K. Sołtyśka

Z okazji XXII rocznicy wyzwolenia Gdańska w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Sołtyśka w Gdańsku odbyła się uroczysta wieczornica, zorganizowana przy współudziale koła ZBoWiD Gdańsk — Śródmieście i oddziału miejskiego TRZZ. Liczne zebrana młodzież z zainteresowaniem wysłuchała przemówienia kierownika szkoły, WIKTORA POZORSKIEGO, który nawiązał do przeszłości i tradycji polskiej szkoły w Gdańsku. W. Pozorski był kierownikiem Szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej w b. Wolnym Mieście Gdańsku.

Z równym zacięciem słuchano wspomnień przybyłego na wieczornicę kpt. JULIANA MAZGI, b. dowódcy szwadronu Brygady Panczernej im. Bohaterów Westerplatte, która w 1945 roku brała udział w walkach o wyzwolenie Gdańska.

W programie artystycznym, przygotowanym przez ZOFIĘ KOWALEWSKĄ, wystąpił uczniowie szkoły, a orkiestra wojskowa Kaszubskiej Jednostki Wojskowej pod batutą plut. B. SZULI wykonała wiązankę pieśni żołnierskich i partyzanckich.

Porady techniczne i prawne dla kierowców samochodowych

Automobilklub Morski w ramach świadczenia usług na rzecz swoich członków oraz kierowców zawodowych wprowadza, począwszy od 28 bm., w każdy wtorek po 15-szym i po 15-tym każdego miesiąca bezpłatne porady techniczne i prawne.

Porady udzielane będą w lokalu klubu w Gdyni przy ulicy Mściwoja 3 w godzinach od 18 do 20.

W dniu 28 bm. porad prawnych udzielić będzie adwokat Kazimierz Kretowicz, a porad technicznych członkowie zespołu rzeczoznawców techniki samochodowej i ruchu drogowego. Zrzeszeń w Automobilklubie oraz dla kierowców zawodowych porady będą udzielane bezpłatnie.

Kto ją znał?

14 bm. z kanału Motławy w Gdańsku wydobyto zwłoki kobiety, które dotychczas nie są zidentyfikowane. Rysonia denki kł. około 38-35 lat, wzrost 168 cm, włosy blond z odcieniem rudawym, twarz owalna, czoło wysokie, oczy szaro-niebieskie. W górnej części na prawej stronie zęb „dwójka” z złotego metalu. Denatka ubrana była w futro wlonowe, siwe, typu „misk”, sweter jasnozielony, trykotowa białozieleńka bluza, spodnie wełniana granatowa w czerwono-zielone naski, pantofle brązowe na gumowym półślupku, różowy pas do pończoch i elastyczne czarne reformy.

Osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji o wyżej wymienionej proszone są o zgłoszenie się osobiście do KM MO w Gdańsku (ul. Świerczewskiego 27, pok. 82) względnie telefonicznie pod numer telefonu 31-82-21 wewn. 227 lub 234, bądź do najbliższej jednostki MO.

Wypadek

W Gdańsku-Sw. Wojciech na ul. Jedności Robotniczej kierowca samochodu „Zubr” GG 12-92 (PKS Starogard) Benedykt G. nie udzielił pierwszeństwa i miał samochód „Star” XI 39-97. W wyniku przekroczenia przepisów drogowych zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną stroną kierowcą „Ikarusa” GA 55-28.

W efekcie „Ikarus” uderzył w stojącego „Stara” i straty wyniosła przeszło 100 tys. zł. Kierowca „Ikarusa” Jan S. odmówił lekkie obrażenia ciała. Na marginesie należy dodać, że katastrofa spowodowała zakłócenia w ruchu drogowym Gdańsk — Tezew.

W Gdańsku-Wrzeszczu, przy skrzyżowaniu ul. Kraszewskiego i Kościuszki na jezdni wbiegła 6-letnia „Gabriela K.” została potrącona przez „Warszawę” GA 21-27. Dziewczynka odniosła ciężkie obrażenia ciała.

POZARY W Gdyni przy nabrzeżu Hołenderskim zapaliła się barka na statku bandery liberyjskiej „Dymitrow”. Pożar ugaszono w zarodku.

W Sopocie przy ul. Curie-Skłodowskiej w budynku MPGK zapaliła się podłoga przy kominiarce i tu także nie zanotowano większych strat.

Telewizja

CZWARTEK — 30. III. 67 r. 16.05 „Telekspres”, 16.15 TV kursy giełdowe, „Mechanizacja w gospodarstwie narodowym”, 16.45 „Kolejka”, film prod. bulgarskiej, 16.55 Dziennik, 17.00 Dla dzieci: „Kino Płyś”, 17.25 Dla młodych widzów: „Co dalej? Ośma klasa?”, 17.55 Z cyklu: „Na zdrowie”, 18.10 „Goraca linia”, 18.45 „Dom Bernardy” widowski baletowe wg drama tu Garcia Lorca, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Westerplatte”, reportaż filmowy, 20.15 „Trick 17B”, tv film kryminalny prod. NRD 21.20 „Trybuna TV”, 22.05 Dzieńnik

radio

WAZNIEJSZE AUDYCJE W dniu 30 marca 1967 r. CZWARTEK LOKALNE: 13.10 „Gdański Tygodnik Wielki”, 16.15 „Sportowe rozmaitości”, 16.30 „Szała gra”, 17.00 — Przeglad aktualności Wrzeszcz, 17.25 „Czwartek literacki” — „O wiosno, kto cie widział?” — poświęcony 22 rocznicy wyzwolenia Gdańska. OGÓLNOPOLSKIE: 12.25 Koncert estradowy, 14.00 Koncert rozrywkowy, 14.45 — „Błękitna sztafeta”, 15.00 Z na-